

Być jak Michał Anioł

Jesienna szaruga za oknem,
to wcale nie jest powód do nudy...
przynajmniej nie dla dzieci z grupy V :)
Jest to świetny czas żeby tworzyć,
komponować - działać twórczo.
I tak oto w pewne listopadowe przedpołudnie
„Kucyki” postanowiły naśladować samego
Michała Anioła i spróbowały
malować na płaszczyźnie...
umieszczonej nad głową 😊
Zadanie na pozór nietatwe, dostarczyło wiele
pozytywnych emocji wszystkim dzieciom.



Dzieci „po trochu”
przypominające freski
namalowane przez Mistrza
w Kaplicy Sykstyńskiej,
stały się wspaniałym
materiałem do stworzenia
artystycznej wystawy 😊

